

---

# Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 10 stycznia 2006 r., I ACa 1063

---

Problemy Prawa Prywatnego Międzynarodowego 10, 159-166

---

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

## **Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 10 stycznia 2006 r., I ACa 1063/05**

Teza: Przelew określonej wierzytelności podlega zawsze prawu właściwemu dla tej wierzytelności.

### **Uzasadnienie**

Wyrokiem z dnia 15 kwietnia 2005 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił powództwo Konimpex sp. z o.o. przeciwko Chemical Worlwide Business sp. z o.o. o zapłatę kwoty 72.154,30 PLN z ustawowymi odsetkami od dnia 10 lutego 2004 r.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i wnioski sądu pierwszej instancji.

W dniu 10 września 2003 r. pozwana spółka oraz spółka rosyjska OAO Techuglerod z siedzibą w O. w Rosji zawarły umowę sprzedaży „Kontrakt nr RU/23745518/36-03”, na mocy której pozwana kupiła od spółki rosyjskiej sadzę techniczną za łączną cenę 315.600,00 USD. Integralną częścią kontraktu były ogólne warunki dostaw, w których w punkcie 11. strony kontraktu umówiły się, że „żadna ze stron nie ma prawa cedować swoich praw i obowiązków wynikających z niniejszego kontraktu stronie trzeciej bez pisemnej na to zgody drugiej strony”.

Umowa powyższa zawarta była w Rosji, a strony w punkcie 6. ogólnych warunków dostaw postanowiły, że „w przypadku gdy niemożliwym będzie uregulowanie problemu drogą polubowną, spory będą rozstrzygane przez Międzynarodowy Handlowy Sąd Arbitrażowy Izby Handlowo-Przemysłowej Federacji Rosyjskiej, zgodnie z przepisami i normami po-

wyższego sądu, którego postanowienie będzie ostatecznym i wiążącym dla obu stron”.

Na podstawie powyższej umowy spółka rosyjska wystawiła na rzecz pozwanej faktury: RU/36-929, RU/36-934, RU/36-999, RU/36-1021, RU/36-1060, RU/36-1076, RU/36-1103, na których zamieszczona była adnotacja „kontrakt nr RU/23745518/36-03 z dnia 10.09.03”.

W dniu 14 stycznia 2004 r. powódka, to jest polska spółka Konimpex sp. z o.o., zawarła ze spółką rosyjską OAO Techuglerod umowę sprzedaży wierzytelności. Umowa została zawarta w Rosji.

Na mocy powyższej umowy OAO Techuglerod sprzedała powódce wierzytelność w łącznej kwocie 48.198,34 USD, przysługującą spółce rosyjskiej od pozwanej, to jest od Chemical Worldwide Business sp. z o.o. Cedent potwierdził istnienie wierzytelności fakturami: RU/36-929, RU/36-934, RU/36-999, RU/36-1021, RU/36-1060, RU/36-1076, RU/36-1103, których uwierzytelnione kserokopie stanowiły integralną część umowy sprzedaży. Ewentualne spory strony umowy cesji poddały prawu polskiemu zgodnie z § 6 umowy.

W dniu 15 stycznia 2004 r. OAO Techuglerod zawiadomiła pozwaną o cesji wierzytelności.

W dniu 26 stycznia 2004 r. powódka wezwała pozwaną do zapłaty należności w kwocie 48.198,34 USD według kursu kupna waluty z dnia dokonywania płatności oraz poinformowała pozwaną, że prawo do przedmiotowej wierzytelności nabyła od OAO Techuglerod. W odpowiedzi na to pozwana w dniu 2 lutego 2004 r. poinformowała powódkę, iż kwota 20.549,30 zł USD z powyższej należności uregulowana została firmie OAO Techuglerod w dniu 13 stycznia 2004 r., zatem zbycie wierzytelności w tym zakresie uznać należy za bezpodstawne, kwota 19.035,57 USD jest sporna, wobec czego nie może zostać wypłacona przed dokonaniem stosownych rozliczeń, natomiast kwota 8.613,47 PLN jest bezsporna i taką należność pozwana w dniu 9 lutego 2004 r. przelała na rachunek bankowy powódki.

W związku z dokonaną wpłatą powódka i spółka rosyjska zawarły w dniu 4 lutego 2004 r. aneks do umowy cesji z dnia 14 stycznia 2004 r., w którym zmieniły wysokość kwoty umowy cesji na 27.649,04 USD i wskazały, że kwota ta jest należna na podstawie faktur sprzedaży: RU/36-1021, RU/36-1060, RU/36-1076, RU/36-1103.

W dniu 10 lutego 2004 r. powódka wystosowała do pozwanej kolejne wezwanie do zapłaty, w którym wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 19.035,57 USD.

Pozwana powyższej kwoty nie uregulowała, a powódka w dniu 23 kwietnia 2004 r. wniosła do Sądu Okręgowego w Poznaniu pozew. Bezsporne między stronami było to, że powódka zawarła umowę cesji

wierzytelności ze spółką rosyjską mającą siedzibę w Rosji, i że przedmiotem tej umowy była sprzedaż przez spółkę rosyjską wierzytelności, która przysługiwała jej wobec pozwanej na podstawie umowy sprzedaży z dnia 10 września 2003 r.

Osią sporu w niniejszej sprawie było natomiast rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego dotyczącego interpretacji przepisów zawartych umów, to jest:

1) umowy cesji wierzytelności zawartej między powódką a spółką rosyjską oraz

2) umowy sprzedaży zawartej pomiędzy pozwaną a spółką rosyjską, a zwłaszcza postanowień ogólnych warunków dostaw będących integralną jej częścią.

Powyższe zagadnienie prawne dotyczyło kwestii, czy powódka nabyła wierzytelność w sposób ważny, i czy przysługuje jej roszczenie o zapłatę wobec pozwanej spółki, a także — co było kwestią zasadniczą — w świetle przepisów jakiego prawa należy to ocenić, w świetle prawa polskiego czy w świetle prawa rosyjskiego.

Strony postępowania odwoływały się w tym celu do wykładni językowej punktu 11. ogólnych warunków dostaw do kontraktu nr RU/23745518/36-03, a także do argumentów dotyczących samej istoty instytucji prawnej, polegającej na zbywaniu wierzytelności i ograniczeń w ich zbywaniu. Dla niniejszego rozstrzygnięcia kluczowe znaczenie zatem ma kwestia dotycząca skuteczności nabycia wierzytelności przez powódkę na podstawie umowy sprzedaży zawartej z przedsiębiorcą mającym siedzibę w innym państwie, to jest w Rosji.

Sąd orzekający w sprawie nie podzielił poglądów reprezentowanych przez powódkę.

Wprawdzie z postanowień § 6 umowy cesji z dnia 14 stycznia 2004 r. wynikało, iż wola stron zawierających umowę cesji było poddanie jej prawu polskiemu, jednakże ograniczenia w zbyciu przedmiotowej wierzytelności wynikały z umowy sprzedaży, którą zawarła pozwana ze spółką rosyjską, i która to umowa podlegała reżimowi prawa rosyjskiego, zatem również warunki zbywania wierzytelności należy, zdaniem Sądu, oceniać wedle tego prawa.

Umowa sprzedaży z dnia 10 września 2003 r. wraz z ogólnymi warunkami dostaw została zawarta przez podmioty, które miały swoje siedziby handlowe w różnych państwach (pозwana — w Polsce, sprzedawca — w Rosji), zatem do tej umowy zastosowanie powinna mieć Konwencja Narodów Zjednoczonych o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów, sporządzona w Wiedniu dnia 11 kwietnia 1980 r. (tekst jedn. Dz.U. Nr 45 z 1997 r., poz. 286). Strony nie wyłączyły jej zastosowania na podstawie art. 6 Konwencji, zatem nawet skoro pozwana i sprzedawca

poddali umowę sprzedaży prawa rosyjskiemu, pierwszeństwo będą miały regulacje konwencyjne. Z uwagi jednak na fakt, iż Konwencja wiedeńska nie reguluje kwestii dotyczącej jurysdykcji sądu ani właściwości prawa w zakresie cesji wierzytelności, Sąd uznał, iż dla oceny ograniczeń w zbywaniu wierzytelności powstałej na podstawie wyżej wymienionej umowy sprzedaży z dnia 9 września 2003 r. pierwszeństwo będzie miało prawo rosyjskie, a to zgodnie z treścią art. 36 umowy między Rzeczpospolitą Polską a Federacją Rosyjską o pomocy prawnej i stosunkach prawnych w sprawach cywilnych i karnych z dnia 16 września 1996 r. (Dz.U. Nr 83 z dnia 24 czerwca 2002 r., poz. 750).

Zgodnie z postanowieniami art. 36 ust. 1 powyższej umowy, zobowiązania ze stosunków umownych podlegają prawu tego państwa, które zostanie wybrane przez strony. Jeżeli strony nie dokonały wyboru prawa, stosuje się prawo tej umawiającej się strony, gdzie ma siedzibę strona, która spełnia świadczenie mające podstawowe znaczenie z uwagi na treść zobowiązania.

Niewątpliwie w umowie dostawy świadczeniem podstawowym jest wytworzenie i dostarczenie przedmiotu umowy, a więc świadczenie strony rosyjskiej (podobnie będzie przy umowie sprzedaży).

Tylko zatem w świetle prawa rosyjskiego należy interpretować postanowienie punktu 11. wspomnianych warunków dostaw, zgodnie z którym „Żadna ze stron nie ma prawa cedować swoich praw i obowiązków wynikających z niniejszego kontraktu stronie trzeciej bez pisemnej na to zgody drugiej strony”.

Artykuł 382 pkt 1 i pkt 2 kodeksu cywilnego, obowiązującego na terenie Federacji Rosyjskiej, przewiduje natomiast, że „prawo (roszczenie) należące do wierzyciela na podstawie zobowiązania może być przekazane przez niego innej osobie na podstawie umowy (cesja roszczenia) lub przejść na inną osobę zgodnie z prawem, a w celu przejścia praw wierzyciela na inną osobę nie jest wymagana zgoda dłużnika, jeśli inaczej nie przewiduje prawo lub umowa”. Ponadto, warunki cesji roszczenia uszczegóławia dodatkowo art. 388 wspomnianej regulacji, zgodnie z którym „cesja roszczenia przez wierzyciela na inną osobę jest dopuszczalna, jeśli nie przeczy ona prawu, innym aktom prawnym lub umowie”. Biorąc pod uwagę powyższe regulacje prawa rosyjskiego oraz treść punktu 11. ogólnych warunków dostaw do kontraktu nr RU/23745518/36-03, Sąd uznał, że umowa cesji dokonana pomiędzy powódką a spółką rosyjską OAO Techuglerod nie przeniosła skutecznie na powódkę wierzytelności przysługującej spółce rosyjskiej wobec pozwanej. Pozwana nie wyraziła na wyżej wymienioną cesję pisemnej zgody, a zarzut powódki, iż wierzytelność potwierdzona była fakturami w formie pisemnej, na których nie widniała wzmianka o ograniczeniach w zbywaniu wierzytelności, ostać

się nie może. Prawo rosyjskie dla skutecznego przejścia praw wierzyciela na osobę trzecią wymaga bezwarunkowej zgody dłużnika, jeśli takie zastrzeżenie przewiduje umowa, co miało miejsce w niniejszej sprawie.

Przyjęcie poglądów powódki za słuszne, to znaczy uznanie, iż dopuszczalność cesji należałoby oceniać w świetle prawa polskiego, prowadziłyby do wniosku, iż powódka i sprzedawca wierzytelności mieli prawo zniwelować skutki wynikające z umowy zawartej przez sprzedawcę wierzytelności z podmiotem trzecim, która to umowa była źródłem przedmiotowej wierzytelności. Taki wniosek ostać się nie może, gdyż oznaczałoby to, że podmiot niebędący stroną umowy zawieranej przez inne podmioty mógłby ingerować w ich stosunek zobowiązaniowy, a w szczególności podmiot taki byłby władny unieważniać skutki prawne wynikające z takich umów, co stoi w oczywistej sprzeczności z zasadą bezpieczeństwa obrotu prawnego.

W świetle powyższych rozważań, Sąd przyjął zatem, że zgoda pozwanej na cesję była warunkiem koniecznym do tego, by powódka w sposób skuteczny nabyła przedmiotową wierzytelność, a zatem uzyskała wobec pozwanej roszczenie o zapłatę.

Innym zagadnieniem było ustalenie przez Sąd, czy taką zgodę pozwana wyraziła, a jeśli tak, czy wyraziła ją w sposób niebudzący wątpliwości.

Bezspornym między stronami było to, że w odpowiedzi na wezwanie do zapłaty, wystosowane przez powódkę do pozwanej w dniu 26 stycznia 2004 r., pozwana uregulowała część wierzytelności, akceptując w tym zakresie dokonaną pomiędzy powódką a sprzedawcą wierzytelności cesję. Powódka wywodziła stąd, że w takim razie należy uznać, iż pozwana dała w ten sposób wyraz swojej akceptacji dla całej cesji, albowiem wcześniej jej nie kwestionowała, a zatem zgoda pozwanej ma charakter konkludentny i jest wystarczająca, aby cesja była skuteczna.

W ocenie Sądu, pogląd powódki w tym zakresie nie jest słuszny ani uzasadniony. Rzeczywiście, można przyjąć, iż pozwana wyraziła zgodę na cesję tej części należności, która w jej mniemaniu była niesporna i którą zdecydowała się uregulować. Jednakże co do pozostałej części roszczenia pozwana nie wyraziła w sposób niebudzący wątpliwości swojej woli, iż akceptuje przelew wierzytelności powyżej kwoty 8.613,47 USD. Wręcz przeciwnie. W odpowiedzi na wezwanie do zapłaty wyraziła swoje stanowisko, iż jej zdaniem cesja jest bezpodstawna i takie stanowisko konsekwentnie w toku procesu podtrzymywała. Co więcej, pozwana spółka nie wyraziła wspomnianej zgody w sposób pisemny, a tylko zgoda pozwanej wyrażona w formie pisemnej — zgodnie z punktem 11. ogólnych warunków dostaw — pozwalała spółce rosyjskiej na skuteczne i ważne przeniesienie wierzytelności na podmiot trzeci.

Reasumując: na podstawie wyżej przeprowadzonych rozważań nie sposób się zgodzić z argumentacją prezentowaną przez powódkę, iż skutecznie nabyła ona wierzytelność na podstawie umowy cesji z dnia 14 stycznia 2004 r., oraz że skuteczność tej umowy wynika z prawa polskiego. Nie można również zgodzić się ze stanowiskiem powódki, iż pozwana wyraziła w sposób niebudzący wątpliwości zgodę na wspomnianą cesję w wysokości powyżej kwoty 8.613,47 USD.

W ocenie Sądu, z przyczyn, o których mowa we wcześniejszej części uzasadnienia, powództwo jest bezpodstawne co do zasady, albowiem strony umowy cesji dokonały jej bez zgody pozwanej wbrew postanowieniom punktu 11. ogólnych warunków dostaw w związku z art. 382 i art. 388 kodeksu cywilnego obowiązującego na terenie Federacji Rosyjskiej.

Z uwagi na okoliczność, iż powódka nie nabyła skutecznie wierzytelności, jej roszczenie o zapłatę kwoty 72.154,30 PLN, wystosowane wobec pozwanej, nie miało podstawy prawnej ani w dokonanych umowach, ani w przepisach prawnych mających zastosowanie do tej czynności prawnej.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją powód, który powołując się na naruszenie prawa materialnego w postaci art. 509 k.c. i art. 514 k.c., art. 1 Konwencji Narodów Zjednoczonych o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów (Dz.U. Nr 45 z 1997 r., poz. 286), art. 36 umowy pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Federacją Rosyjską o pomocy prawnej i stosunkach prawnych w sprawach cywilnych i karnych, błędne zastosowanie prawa rosyjskiego — kodeksu cywilnego oraz pominięcie w ustaleniach faktycznych okoliczności, że pozwany w odpowiedzi na wezwanie do zapłaty należności dochodzonej pozwem nie podniósł, by spółka rosyjska zbyła wierzytelność wbrew zakazowi umownemu, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa.

## Uzasadnienie prawne

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się nieuzasadniona. Sąd Okręgowy na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, ocenionego bez przekroczenia granic określonych treścią art. 233 § 1 k.p.c., dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych oraz trafnie określił ich prawne konsekwencje. Ustalenia te oraz ich prawną ocenę Sąd Apelacyjny podziela, przyjmując je jako własne.

Wbrew wywodom apelacji, Sąd Okręgowy zasadnie uznał, że dla oceny, czy powód skutecznie nabył wierzycelność dochodzoną w niniejszej sprawie, konieczne było zastosowanie prawa rosyjskiego.

Skoro bowiem wierzycelność ta wynikała z umowy zawartej pomiędzy pozwaną a wskazaną przez Sąd Okręgowy spółką rosyjską (umowa ta zwana będzie dalej kontraktem), to zawarte w tej umowie zastrzeżenie, że żadna z jej stron nie ma prawa cedować swoich praw i obowiązków wynikających z tego kontraktu stronie trzeciej bez pisemnej na to zgody drugiej strony, nie mogło zostać przez Sąd Okręgowy pominięte przy ocenie legitymacji czynnej powoda.

Skarżący nie kwestionuje ustalonej przez Sąd Okręgowy treści tego kontraktu. Brak jest też podstaw do podważania należycie umotywowanego stanowiska Sądu Okręgowego co do przyjęcia, że kontrakt ten podlegał prawu rosyjskiemu. Skarżący, kwestionując naruszenie art. 36 powołanej umowy międzynarodowej pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Federacją Rosyjską o pomocy prawnej i stosunkach prawnych w sprawach cywilnych i karnych, opiera się jedynie na akcentowaniu okoliczności, że obecnie spór toczy się między podmiotami polskimi, i że powód zawarł ze spółką rosyjską umowę przelewu, do której stosuje się prawo polskie. Ta ostatnia okoliczność — zaistniała po zawarciu kontraktu i to bez udziału pozwanego — nie może mieć jednak żadnego znaczenia przy ustalaniu prawa właściwego dla kontraktu. Pozwany zawarł kontrakt obejmujący w swej treści skuteczne prawnie zastrzeżenie dotyczące dopuszczalności przelewu i późniejsza czynność jego kontrahenta, sprzeczna z postanowieniami kontraktu, nie może ograniczać wynikających z niego praw pozwanego. Również fakt, że stronami niniejszego procesu są podmioty polskie, nie wyłącza w żaden sposób możliwości przyjęcia, że do kontraktu zawartego między pozwanym a spółką rosyjską stosuje się z mocy powołanego art. 36 umowy prawo rosyjskie. Skarżący nie kwestionuje przy tym przyjęcia przez Sąd Okręgowy, że świadczeniem podstawowym wynikającym z tego kontraktu było świadczenie strony rosyjskiej i brak jest podstaw, by czynić to z urzędu, jako że stanowisko Sądu Okręgowego jest i w tym zakresie przekonująco umotywowane. Ustalenie to z kolei przesądza trafność stanowiska Sądu Okręgowego, że na podstawie art. 36 umowy prawem właściwym dla kontraktu jest prawo rosyjskie.

Skoro zatem z powołanych przez Sąd Okręgowy przepisów kodeksu cywilnego Federacji Rosyjskiej jednoznacznie wynika, że na gruncie tego prawa strony kontraktu mogły dokonać przedmiotowego zastrzeżenia o uzależnianiu skuteczności przelewu praw i obowiązków wynikających z tego kontraktu stronie trzeciej od pisemnej na to zgody drugiej strony, to słusznie uznał Sąd Okręgowy, że bez takiej zgody do skutecznego



przelewu dojść nie mogło. Trzeba mieć wreszcie na uwadze, że przelew określonej wierzytelności podlega zawsze prawu właściwemu dla tej wierzytelności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2003 r., III CK 80/2002, OSNC 2005/1, poz. 17).

Trafnie wreszcie uznał Sąd Okręgowy, że pozwany, dokonując zapłaty części przelanej wierzytelności i wystosowując do powoda pismo z dnia 30 stycznia 2004 r., nie wyraził przez to wskazanej w kontrakcie zgody na przelew dochodzonej w niniejszej sprawie należności. Z treści tego pisma wynika, że pozwany nie uważa, by był dłużnikiem spółki rosyjskiej co do tej części jej roszczeń, których powód z powołaniem na umowę przelewu dochodzi w niniejszej sprawie. Już z tej racji wykluczone jest przyjęcie, jakoby pozwany wyraził zgodę na dokonanie przelewu wierzytelności, nie mówiąc już nawet o tym, że zgoda ta winna być udzielona na piśmie spółce rosyjskiej i to przed zawarciem umowy przelewu, a warunki te nie zostały w sprawie spełnione. Sąd Okręgowy nie naruszył przeto powołanych w apelacji przepisów art. 509 k.c. i art. 514 k.c., nie mówiąc już nawet o tym, że także z tych przepisów wynika, że strony umowy mogą skutecznie wyłączyć dopuszczalność przelewu wynikających z tej umowy wierzytelności bez zgody dłużnika.

Także na gruncie polskiego prawa zawarte przez pozwanego ze spółką rosyjską postanowienie umowne co do uzależnienia dopuszczalności przelewu od pisemnej zgody drugiej strony (zastrzeżenie takie zawarto w pisemnym kontrakcie) byłoby zatem w pełni skuteczne.

Wbrew wywodom apelacji, Sąd Okręgowy nie stosował w niniejszej sprawie żadnych postanowień Konwencji Narodów Zjednoczonych o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów, wyraźnie stwierdzając w uzasadnieniu, że nie reguluje ona zagadnień materialnoprawnych i procesowych dotyczących cesji wierzytelności. Zarzut naruszenia art. 1 tej Konwencji jest zatem bezzasadny.

Należy stwierdzić, że powód nie może przerzucać na pozwanego skutków swoich zaniedbań w zakresie zbadania treści kontraktu wraz ze stanowiącymi jego integralną część ogólnymi warunkami dostaw.

Skoro powód nabył wynikające z tego kontraktu wierzytelności, to winien zapoznać się z jego postanowieniami, a nie zarzucać obecnie, jakoby Sąd Okręgowy, honorując — zgodnie z zasadami międzynarodowego prawa prywatnego — postanowienia tego kontraktu, bezpodstawnie uprzywilejowywał pozwaną.

Podnoszona w sprawie okoliczność, że Sąd Okręgowy wydał w sprawie nakaz zapłaty, nie stała bynajmniej na przeszkodzie wydaniu wyroku oddalającego powództwo po uznaniu zasadności zarzutów pozwanego.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny oddalił apelację.